

## UWAGA, WYSADZAM! PIROTECHNICY Z POLICJI I SOP NA PLAŻY KOŁO USTKI

---

Szum morza, piękna polska bałtycka plaża i głośne eksplozje. W takiej malowniczej scenerii, katowiccy policjanci z tamtejszego samodzielnego pododdziału kontrterrorystycznego, przy współudziale Głównego Instytutu Górnictwa w Katowicach, przeprowadzali niedawno specjalistyczne szkolenie dla pirotechników na terenie Centralnego Poligonu Sił Powietrznych w Ustce.

Wspomniane szkolenie specjalistyczne objęło, oprócz ekspertów z Katowic, pirotechników różnych służb i jednostek z całego kraju. Tygodniowe zgrupowanie odbyło się na terenie Centralnego Poligonu Sił Powietrznych w Ustce. Jak wskazano w oficjalnym komunikacie Policji, swoje umiejętności doskonalili policjanci kontrterrorystyki z Olsztyna, a także żołnierze z Centrum Szkolenia Wojsk Inżynieryjnych i Chemicznych we Wrocławiu, funkcjonariusze Służby Ochrony Państwa oraz przedstawiciel Instytutu Mechaniki Precyzyjnej Zakładu Techniki Specjalnej.

**Czytaj też:** [Przypadek znikającej specyfikacji. Policja nie kupi zagłuszarek](#)

Celem szkolenia było zwiększanie wiedzy o występujących mieszaninach wybuchowych, ich składzie i właściwościach, sprawdzenie możliwych skutków ich detonacji oraz doskonalenie współpracy pomiędzy pirotechnikami z różnych jednostek. Podczas tygodniowego zgrupowania uczestnicy wytwarzali materiały wybuchowe oraz poddawali je testom. Funkcjonariusze detonowali je, sprawdzając tym samym siłę niszczenia oraz przeprowadzili symulację pirotechniczną, którą był wybuch urządzenia pułapki. Próbom wytrzymałości poddawano również kombinezony, w które wyposażeni są pirotechnicy.

Organizatorzy z Sekcji Minersko-Pirotechnicznej Samodzielnego Pododdziału Kontrterrorystycznego Policji w Katowicach oraz katowickiego instytutu górnictwa skupili się przede wszystkim na tym, by jak najwierniej odzwierciedlić warunki do przeprowadzenia testów. Dzięki specjalistycznej aparaturze, którą obsługiwał przedstawiciel instytutu – mgr inż. Mateusz Pytlik, możliwe było określenie wartości fali nadciśnienia, na jaką podczas wybuchu może być narażony funkcjonariusz.